

N^{ro} 7.

GAZETA WOLNA WARSZAWSKA.

POST NUBILA PHOEBUS.

Z WARSZAWY DNIA 17. MAIA 1794. w SOBOTĘ.

Przybiegł tutaj z Litwy dnia 14. bieżącego Miesiąca w samo południe Kuryerem z obozu pod *Halinem* Stanisław *Kraiewski* Kanonier Artylleryi Litewskiej, i przywiózł z sobą raport następujący: —

W poprzedniczych raportach donieśliśmy Radzie zastęprzey, że zaraz w dzień przebiegającego Kuryera z *Wilna* do *Warszawy* z doniesieniem o Powstaniu tey W. X. Litewskiej Stolicy posłana była natychmiast z obozu do *Wilna* propozycja w celu skombinowania operacyi przeciw *Grodnowi*, o co i powtórny Kuryerem zaszło było naleganie. —

Tym czasem po wyściu z *Brześcia* nieprzyaciela, wnet po zebraniu się naszym w *Bielsku*, tudzież po uformowaniu Aktu Brzeskiego, udaliśmy się w tę stronę ku *Stonimowi*, częścią dla przerżnięcia nieprzyaciela pod komendą *Cecyanowa* z *Grodna* umykającego, częścią dla obrony pozostałych już Obywateli Powiatów *Stonimskiego* i *Nowogrodzkiego*, na rabunek i zemstę złośliwego żołnierza exponowanych. — Aliści w marszu dwa Kuryery jeden po drugim z ekspedycjami nadeszłe, zwracają Woysko pod *Grodno*, gdzie stać się na naznaczony czas, na tak usilne żądanie odmówić nie możnabyło, lubo zamiar ten jest dla nas niedościgły.

Powiat *Grodzieński* zgromadziwszy się w *Sokołce*, zrobił Akces podobny do Brzeskiego, to jest stosownie do Aktu *Krakowskiego*, inne zaś wyżej mianowane Powiaty stosowały się do *Wileńskiego*, prócz *Wolkowskiego*, gdzie się aktualnie robi powstanie, i nie wiemy za którym Aktem przewaga nastąpi. —

JP. Sulistrowski ex-Pisarz Lit: pojechał do Naywyższego Naczelnika *Kościuszki*, w celu przedłożenia iemu potrzeby, i umówienia sposobu sprostowania Aktu *Wileńskiego* i spoienia tych dwóch Prowincyi w jedno ciało. —

Ze zaś usunięcie się Woyska, zupełnie exponuje Wdztwo Brzeskie, i sam Brześć na napaść Pułku *Cieśmińskiego*, do *Pińska* niezbyt opodal reysterowanego, chociaż stosownie do *Wileńskiego* żądania i My i Xżę Kanclerzyc *Sapieha* obligowaliśmy Generała *Grochowskiego*, o zasłonięcie Brześcia, byłoby życzeniem naszym i Obywateli, aby Rada Zastępcza, podobną niezwłocznie uczyniła do niego insynuacyą. Jest tego tym większa potrzeba, że zbierający się tam liczny rekrut kolarzów bez takowej zasłony zostałby na zabór exponowany.

My zaś sami po powstaniu całej już teraz Litwy, po otwartey komunikacyi korpusu tego, z *Koroną*, iako i z *Wilnem*, dnia jutrzejszego odprowadziwszy jeszcze woysko do *Swi-*

słoczy, na powrót do Warszawy zabierzemy się. — Dan w obozie pod *Halinem* między *Szereszowem* a *Swistoczą* d. 12. Maja 1794. — *Jan Horain*. — *A. N. Gerzeński G. L. mpr.*

Franciszek *Sapicha* Kanclerz Lit: przejęty miłością Ojczyzny, złożył w ręce Naywyższego Naczelnika Generalstwo Artylleryi i kommendę nad woyskiem w *Bielsku* zebrany, ofiarując się służyć Kraiowi w randze Kapitana. Naywyższy nasz Naczelnik mając wzgląd na enoty i patriotyzm jego, nie omieszka zapewne one iak nayprzyzwoiciey nadgrodzić. — Tenże *Sapicha* dał sam dobrowolney ofiary dla Rzpłtey wgotowiznie 6,000. Czer: Złt: i przystawił pod armaty koni 4c.

Wypis z listu z pod Lwowa do iednego Obywatela w Warszawie, pisanego przy końcu zeszłego Miesiąca.

„O rewolucyi w *Warszawie* różnie tu piszą i mówią, a każdy inszym stylem. Tu we *Lwowie* i w całej *Gallicyi* wszystko do *Kościuszki* garnie się, nasz zaś Monarcha mocno werbuie, ale nie wiemy dla czego. Co tylko potrzebuie *Kościuszkę*, to sobie ma pozwolono brać za kwitami tak z *Magazynów* iako i z *Kasji*. My tu iesteśmy w mniemaniu, że do nas *Moskale* zawitają, ile że do *Wołoszczyzny* wielkie siły ściągają. Szkoda że mi zdrowie nie pozwala, bohym i ia iak nayschętniey chciał się znajdować w liczbie odważnych *Resurgentów* dla obroby kochaney Ojczyzny. „

Wypis listu z Tarnopola dnia 8. bieżącego Mca tu do Warszawy pisanego.

„Chwała Bogu! żem się wyrwał z niewoli gorzkiej niż *Tureckiej* i tu szczęśliwie stanął. Chciałem ia to dawniey uczynić, ale nie mogłem, bo od wzięcia *Szefa Działyńskiego*, tak zaparta była przez *Dońców* granica, że nikogo nie przepuszczono. Wyglądaliśmy codziennie śmierci, gdyż był układ, który dotąd nie upadł ieszcze, aby nas wyrzucić przez chłopów. — Ja się już tego teraz nie lękam będąc tutaj, ale reszta Obywatelów w Kraiu pozostałych, w wielkim znajduje się niebezpieczeństwie. Opatrzność Boska sprawiła, żem szczęśliwie tu trafił z żoną i dziećmi. Dnia 2. Maja, gdyśmy się najmniej spodziewali, *Brygada* cała *Polska* w przodzie *Dzierżki*, dziś pod kommendą walecznego *Wyżkowskiego* zostająca, o wschodzie słońca wpadłszy do *Ożokowic* i ubiwszy kilku konfystujących tam *Dońców* przeszła w kordon *CesarSKI* i otworzyła nam dawno pożądaną bramę, z której okoliczności korzytając, opuściłem wraz z niemi ziemię niewoli. — Ah! żeby ona tylko iak nayprędzey zupełnie oswobodzona została! — Już od dwóch niedziel od famych *Dońców* słyszeliśmy, że w *Donie* rewolucya powstała, i że *Czerkasy* z *Dońcami* złączyli się, bo im ich prawa naruszać chciąno. *Persya* uawet miała wypowiedzieć wojnę *Moskwie*, tak, iż ze wszystkich stron ci na nią powstają, którym ona prawa chciała dyktować. Lecz im wyżej kto lata, tym cięższy jego upadek. — Przed odjazdem naszym z *Ożokowic* słyszeliśmy przez dwa dni mocną kanonadę, od *Kamieńca Podolskiego*. Albo się *Moskale* z *Turkami* w *Chocimiu* znajdującymi się spotkali, albo inna musiała być tego przyczyna. Waleczni *Narodowcy*, o których wyżej wspomniałem szli do *Zgwołowa*, ścigani od *Moskwy*. Pod starym *Konstantynowem* zaszło im drogę 4,000. piechoty z armatami. Nasi zaczęli ich atakować. *Moskale* uformowali czworogran, ale mężni *Polacy* przebili się przez śrzodek, odebrali im iedenascie sztuk armat i siedm iaszczyków z amunicyą, którą na powietrze wysadzili a armaty musieli potopić, bo nie mogli ich uwieść. — Z tamtąd stanęli z wschodem słońca przez noc całą idąc, w *Ożokowcach* o mil ośm, gdzie tak byli znużeni (a osobliwie konie) że ledwie daley udać się mogli. Nadciągnęli za niemi w godzin trzy *Moskale*, ale oni już byli na stronie *CesarSKiej*. *Wyżkowski* miał z sobą ludzi 1,200. i poszedł kordonem *CesarSKim* na *Podkamień*, mając się złączyć z obozem *Polskim* pod *Dubien-*

ka. Moskale są iak powarzeni, strach ich wszytkich nadzwyczajny, iak sami wyznaią, obeymuie. Mała ich iuż liczba w Krasno-Rosji pozostała. Jedni są w Polfcze, naywiększa zaś ich część poszła na Turka. Z zabranego Polskiego woyska ledwie kilka tysięcy zostało, wszytkie Korpusa nasze przechodzą do Polki. Pozostała ieszcze reszta toż samo uczyni, i iuż w tych dniach spodziewano się, że 4,000. piechoty z armatami i 2. Brygady, którym Moskale zewsząd drogę zastąpić usiłuią, przerzną się szczęśliwie. &c. &c. ,,

Prócz wiadomości w powyższych listach zawartych winniśmy tu niemniej oświadczyć, że w tych dniach niektórzy Obywatele tuteysi odebrali z rożnych stron listy donoszące, że w Kamieńcu Podolskim Powstanie Narodu szczęśliwie nastąpiło, że bywszy tam garnizon Moskiewski wycięty został, i że *Wielowiejski* Komendantem Miasta tego i fortecy iest ogłoszony. Day Boże! aby się to wszytko sprawdziło.

Tadeusz Kościuszko Naczelnik Naywyższej siły Zbroyney Narodowej.

Już przykład Stolicy i całej prawie Polki, powinien był dożyć do wiadomości każdego kąta Kraiu naszego. Hasło Wolności i Niepodległości Oyczyzny, klęski tak długo cierpiane, zwycięstwa Woysk Rzplitey nad dumnym i zuchwałym nieprzyjacielem, powinny były dotąd zapalić serca wszytkich Polaków. Odezwa przeto moja do Obywatelów i mieszkańców Wdztwa Podlaskiego, w tym iest naywięcej celu, aby ich wezwać i zachęcić nie tylko do obrony powszechney, której każdy z nich widzi zapewne potrzebę, lecz do przyspieszenia teyże obrony i iak naypożądniejszego pod Chorągiew Rzplitey zaciągania się. Przyzwyczajeni byliśmy widzieć w Polfcze same tylko związki celom osobistym dogodne; teraz iest związek, w którym nikt nie ma i mieć niepowinien innego widoku, iak tylko szukać wybawienia Oyczyzny z obcego jarzma, lub śmierci dla siebie chwalebney.

Oddalcie więc Obywatele od serc i myśli Walszych względy, które świętą miłość Oyczyzny i poświęcenie się dla niey zupełne, studzić i wtrzymać mogą. Uzbrajajcie się wszyscy, łączcie się na iey ratunek, pokażcie nieprzyjacielowi ogromną masę potęgi wolnych Polaków. Ośmielcie Lud Rolniczy, aby tym samym żelazem, którym płody ziemi naszej zbierał, poszedł zniżyć karki nieprzyjacielskie, sami na ich czele przypomniecie sobie waleczność Oyców naszych, ale przewyższając ich starajcie się gorliwością i zupełnym dobrem Oyczyzny poświęceniem się.

Ten iest głos Rodaka Walszego, który wezwany Siłą Zbroyney Narodowej przewodniczyć, potrzebuie dzielności samych Polaków, aby Polakom wolność, a ich Oyczyźnie niepodległość i całość powrócił. Bóg cnotliwym intencyom błogosławi, i pobłogosławił iuż przedsięwzięciu naszemu. Wspierze nas ramie iego, ale bądźmy Wszechmocney iego pomocy godnymi, czyniąc ofiarę z siebie dla Oyczyzny i dla tey wolności, która iest najsświętszym iego darem. Datt: 1. Maju w Obozie pod Winiarami Roku 1794.

Tadeusz Kościuszko mpr,

(L. Wolność Równość i Niepodległość S.)

Rada Zastępcza tymczasowa pod Naczelnictwem Tadeusza Kościuszki.

Zaleca wszytkim Deputacyom do odbierania dobrowolnych ofiar wyznaczonym, tudzież Woynom Cyrkułów Ofiary w Cyrkułach *respectivie* swoich odbierającym, ażeby ci za odebraniem niniejszey rezolucyi, wszelkie srebro i złoto robione na ofiarę u siebie składane wraz z przyłączoną specyfikacją i nazwiskami osób takowe Ofiary dających do Deputacyi Mennicznej, w domu Mennicznym agitujący się na dzień jutrzeytzy to iest w Piątek znosili. Deputacya zaś ta agitować się będzie codziennie od 9. z rana do 12.; po południu zaś od 3. do 6. Za-

leca przytym Kasisie generalney, oraz wszystkim Obywatelom skład srebra i złota z Ofiar u siebie mieć mogącym, ażeby niezwłocznie takowe srebra i złota do Deputacyi Menniczney w dniu iutrzeyfzym komportowali.

Zaleca niemniej wszystkim, którzy na składach swoich srebra i złota zrobione, tudzież kleynoty osób areztowanych u siebie złożone mieć mogą, ażeby te wraz z przyłączoną specyfikacją do Deputacyi Menniczney komportowali, a to w dniu iutrzeyfzym bez zawodu.

Równie zaleca tak osobom Deputacyą do odbierania Ofiar składającym, iako i Wóytom Cyrkulów, oraz wszelkim osobom prywatnie Ofiary Obywatelskie przyjmującym, a nawszczegulniey w kleynotach i złocie robionym, ażeby te do deputacyi Menniczney bez zadney zwłoki składali. Też same zalecenia ażeby co Szroda i Sobota z Ofiar w przyszłość składać się mających uskutecznione podług powyższych prawideł były, determinuie.

Rezolucya zaś ninieysza, ażeby Kommissyi Porządkowey Xięstwa Mazowieckiego, do iak nayprędzey eksekucyi oddana była, oraz do druku dla wiadomości Publiczney podana, Kancelaryi swoiey zaleca. Dan na Sessyi Wydziału Skarbowego dnia 8. Maia 1794.

(L.S.)

J. W. Zakrzewski Prez. Rady i M. W.

Rada Zastępcza pod Naczelnictwem Tadeusza Kościuszki.

Ufna w gorliwości Obywatelskiej, iż Ci dla wspólney obrony i odzyskania pierwiastkowej wolności, chętnie na ofiary srebra składać będą. — Zaleca Kommissyi Porządkowey Xięstwa Mazowieckiego, ażeby do Deputacyi Ziemiańskich i Powiatowych uczyniła rek wizycyą, i żeby te srebra do siebie na ofiary składać się mogące, za rewerfami składającym danemi odbierały, a odebrane z wyrażeniem i Osób dających i wielości danych niebawnie do Deputacyi Menniczney a to końcem przebijania ich na Pieniądze przesyłały. Dan w Warszawie na Sessyi Radney dnia 8. Mca Maia 1794. Roku.

(L.S.)

Jgn: Wys: Zakrzewski Prez: Rady i Miasta Warsz.

Deputacyi do likwidowania Długów pod Strażą Narodową i areztowanemi będących wyznaczenie.

Rada Zastępcza Etc. Etc.

Oddanie każdemu Obywatelowi sprawiedliwości będąc iednym z nacyelnieyszych Rady w ninieyszym Powstaniu Narodowym zamiarów, obowiązkiem: Gdy z wielu podawanych do siebie od Obywateli Memoryałów dowiaduie się Rada, że Osoby tak pod Strażą i zabezpieczeniem Narodowym będące, tudzież w areście znajdujące się dłużnemi zostają, i ciż Obywatele z majątków tychże Osób w zabezpieczeniu i arestach zostających satysfakcyi sobie należney dopominają się. Przeto tak końcem docieczenia wielości Długów przez Osoby pod zabezpieczeniem i arestem zostające winnych, a oraz w przyszłość obmyślenia Obywatelom w ich należności satysfakcyi potrzebną bydz Deputacyą likwidacyiną uznać i takową z Osób: Stanisława Węgrzeckiego, Wawrzeńca Zukowskiego, Radzimińskiego, Dramińskiego, Adama Danowskiego, Antoniego Ruchlina, Jana Antoniego Noffona, Michała Sattlera, Jana Adama Bluma, Fryderyka Potksa, Kantego Binkiewicza, i Michała Gautiera nominuie, która to Deputacya, w komplecie naymniej pięciu Osób, obrawszy sobie miejsce na Sessye swe naydogodnieysze, Publiczność tak o miejscu iako też dniu rozpoczęcia swey czynności obwieszcza Obywateli, pretensye do Osób pod zabezpieczeniem zostających i areztowanych, wysłuchają, takowe roztrząsają, zanotują, i wraz z opinią swą do Rady w przeciągu naydaley sześciu Niedziel odeślą. Po której Deputacyi czynności ukończeniu i Radzie oddaniu, taż Rada środki przyzwolite; i ile

okoliczności pozwalają być końcem przyspieszenia satysfakcyi każdemu Obywatelowi nakłoney, przedsięwziąć nie omieszką. Dan w Warszawie na Sejsyi Rady Zastępczey dnia 10. Mca Maia 1794. Roku.

(LS.)

Ign: W. Zakrzewski P. M. W.

Rada Zastępcza po Naczelnictwie Tadeusza Kościuszki.

Chcąc dla więźniów Rosyjskich mieć nietylko dostateczne wygody, ale oraz ułatwić onymże sposobność odbywania obrządków do ich wyznania przywiązanych, przydaie do członków Deputacyą Dozorczą nad więźniami składających JX Sabbę Palmowskiego, ażeby ten względem pomienionych więźniów wszelkie stosowne do ich wyznania obrządki odbywał. Dan w Warszawie na Sejsyi Rady dnia 13. Maia 1794. Roku.

Ign: W. Zakrzewski P. M. W.

Z Austrii dnia 26. Kwietnia.

Lifty z Konstantynopola donoszą, iż Port Ottomański ciągle nad uzbrojeniem i powiększeniem sił lądowych i morskich pracuje. W Fortecach *Bender, Jsmail i Anapa* nowych wiele przydano szanów. Indżynierowie *Coser* Francuz i *Smith* Angielczyk, mają nad nimi dozór. — Sułtan Turecki wydał także rozkaz, aby tak w *Bulgarii* iako i Prowincyach przyległych *Krymowi*, niezwłocznie wojska się ściagały. — Powstanie Polski (piszą gazety zagraniczne) podług mniemania Turków, dwoma Miesiącami zawczasie wypadło.

Z Londynu dnia 20. Kwietnia.

Nakoniec szanśce *Bourbon* i *Port-royal*, na wyspie *Martynice* dostały się w ręce Anglików, o czym Maior *Grey* przywiózł wiadomość. Pierwszy z tych szanów, gdzie General *Rochambeau* kommanderował, poddał się przez kapitulacyą, drugi zaś szturmem był wzięty, a tak cała *Martynika* przeszła pod panowanie Angielskie. Po tylu klęskach pod *Dunkierką*, *Toulonem*, i na wyspie *Korsyce*, po tylu bezskutecznych wyprawach, Lorda *Howe*, i Hrabiego *Moirą*, przecież choć raz udało się coś Anglikom, wszakże można ieszcze zarzucić pytanie, czyli Possejsya *Martyniki* nie będzie tak trwała i tak pożyteczną iak była dawniej possejsya *Toulonu*?

W Poniedziałek Wielkanocny, gdzie za zwyczaj pospólstwo Angielskie, na mieysca otwarte gromadzi się i sprawia sobie uszty, powstał w *Royton* koło miasta *Manchester* wielki rozruch, z okazyi rozrzuconych biletów, które zachęcały lud do reformy Parlamentu, i przeistoczenia Praw Angielskich. Już zaczęto przyzwoite ku temu brać kroki, i naradzić się pod otwartym Niebem, ale urzędnicy mieyscowi, mając przygotowaną wcześniej siłę Wojskową, rozpędzili pospólstwo, a między schwytanemi ofobami znaleziono wiele, które pistoletami uzbroione były.

P. Pitt bawiący się teraz w *Dover* znajdował się na zgromadzeniu Deputowanych od różnych portów, gdzie naradzano się, iak porty i miasta po nad morzem leżące przeciwko napści Francuzkiej, korpusami woluntaryuszów zastąpić można. Uczyniono ku temu zamiarowi subskrypcye, do której *P. Pitt* zaraz dał 1000. funtów szterlingów.

Umarł niedawno Hrabia *Camden*, wielki obrońca Bretońskiej wolności, i mąż w oyczynie swej zasłużony, zostawiwszy w famey tylko gotowiznie 4,000,000. Żył: 80. W Parlamencie, nic ważnego nie zaszło. Projekt względem uformowania korpusów woluntaryuszów Francuzkich, w czasie niniejszey wojny, których iednak liczba 5,000. przechodzić niema, pomimo wszelkich oporów, ze strony opozycyi utrzymany został.

Z Londynu dnia 23. Kwietnia.

Wczorayse z Flandryi wiadomości, które iak nayważniejszye przynieść miały rządowi nowiny, okazują się (z żalem to wyznać musimy) nad spodziewanie mało interesującemi, w całym twierdzono mieście, że armia Xcia *Jork* opasawszy 50,000. Francuzów, zabrała ich w niewolę i że nadto 50. armat zdobyli nasi. — Lecz po dobrym rozważeniu nowin wczorayszych, poznaliśmy, że wojska skombinowane attak powfszechny na przednie straże nieprzyjaciół uczyniły, i że się te nagle do korpusów swoich cofnęły. Nic zatym decydującego dla przyszłej kampanii niestało się, a gdy do tego nieznaydujemy w opifach szczegółów, o armatach o których w ogóle tylko Xżę *Jork* wspomina, domyślamy się że to musiały być małe żelazne działa niewarte wspomnienia. W refście tak Anglicy iak Austriacy mężwem nieustraszonym dyftingwowali się, ale Hollendrzy iefzcze sławy swej wojenney nie odzyskali, i zdają się tak w tey iak w dawnych zdarzeniach mało mieć prawa do wieńców, któremi zwyciężkie zdobią się skronie.

Mocarstwa skombinowane zaczęły tę kampanią z wielkim zapalem i żwawością. Plan ich zdaie się być roztropnie ułożony. Lecz iakożkolwiek szczęśliwemi dotąd w początkach każdej kampanii były ich układy, zawsze iednak Francuzi przy końcu oney tryumfowali. Nadto fortecę *Cambray* nadzwyczajnie umocnili i wszelkimi potrzebami dostatecznie opatrzyli.

Lifty z *Wiednia* donoszą, że się Turcy do wielkiego obozu pod *Belgradem* zbierają, że z *Bosnii* i *Serwii* już tam różne przybyły wojska, że się 6,000. Spahów tamże spodziewają, i że kommandant *Belgradu* dotąd w dobrej harmonii z mieszkańcami *Semlina* żyje.

Gdy wszystkie sprzymierzone mocarstwa skarby swe narodowe na wojnę z Francją rozproszyły, ieden tylko Król Pruski na każdym talerze 50. procenta zyskuje.

[z *Gazet Londyńskich.*]

Z Londynu dnia 29. Kwietnia.

Na Sefsyach parlamentu, gdy przyszła materya o traktatach, *P. Scheridan* żądał, aby treść ich w krótkości izbie doniesioną być mogła. Na co *P. Pitt* treść traktatu między W. Brytanią i Hollandyą z iedney, a Królem Pruskim z drugiej strony zawartego iest następująca: Król Pruski obowiązue się zostawić na dyspozycyą W. Brytanii i Hollandyi 62,000. wojska rachując już w tym 32,000. które podług dawniejszych traktatów dostarczał; Kontingens iednak z 20,000. złożony iaki do armii Rzeszy Niemieckiej daie, wcale do tego należeć nie powinien. Strona zaś przeciwna zapłaci zaraz z góry 300,000. funtów szterli: na ruszenie armii, 100,000. F. S. w ten czas gdy się armia ruszy, a na utrzymanie co miesiąc 150,000. F. S. dawać będzie, tak iż roczny koszt, który też strona na utrzymanie wojska Króla Pruskiego bierze na siebie, wynosić będzie do 1,800,000. F. S. a z tych 400,000. F. Szterling: (16,000,000. Zł: Pol:) Hollandya, a 1,400,000. (56,000,000. Zł: Pol.) W. Brytania ma wyliczyć. Armia Króla Pruskiego będzie zostawać pod kommandą Generała Pruskiego i albo cała albo też częściami obroty wojenne czynić będzie, podług planu mocarstw nadmorskich, dla czego Kommissarzów dwóch tychże mocarstw w kwaterze głównej ma się znaydować. Wojsko to stanie na dzień 24. Mała na miejscu swego przeznaczenia, a kraie zdobyte zaymie imieniem mocarstw nadmorskich. Traktat ten ma służyć szczególnie w czasie niedziśney wojny, Hollandya mianowicie podpisała go tylko na rok ieden.

Z Paryża dnia 21. Kwietnia.

Na Sefsyi *Konwencyi Narodowey* d. 17. Kwietnia, nastąpiły rozmaite modyfikacye i odmiany dekretu zapadłego na sefasy d. 16. względem wewnętrzney politycy Rzplitey.

Sessya Konwencyi d. 18. Jeden z Deputowanych donosi o korzyściach odniesionych na Hiszpanach, którym General *Dagobert* zabrał trzy ważne stanowiska, 7. armat, kilka set flint i wielką liczbę niewolników. General *Dugoumier* już się gotował do generalnego atakowania Hiszpanów i wkrótce ważne od niego są oczekiwane doniesienia. — Już są nominowane osoby, do dwunastu Kommissyi, które pod dozorem Deputacyi ocalenia odbywać mają powinności Rady wykonawczej dawniej z Ministrów złożoney. — 18. millionów afsygnatów spalono.

Sessya Konwencyi d. 19. Różne skarbowe urządzenia uchwalono i zakazano dwunastu Kommissyom władać funduszami, nad którymi dawniej Ministrowie przełożeni byli — każda Kommissya winna będzie podać dokładny rachunek swych koniecznych wydatków. Dawni Ministrowie obowiązani są złożyć rejestra percept i expensy.

Sessya Konwencyi d. 20. Deputacya ocalenia zaleciła niedawno, aby część woyska *Mozelskiego* uderzyła na *Arlon* i przecięła komunikacyą między Elektorstwem *Trewirskim*, Xięstwem *Luxemburskim* i Hrabstwem *Namurskim*. — Rozkaz ten skuteczniejszy został — *Barrere* na wspomnioney sessyi czytał list od Generala *Jourdan* pisany z *Arlon* d. 17. *Arlon* (stoi w tym liście) należy do Rzplitey. Po dwudniowych marszach letkie woyska nasze i konna artylerya, z nieprzelamanych prawie stanowisk, wyrugowały 13,000. nieprzyjacielskiej piechoty i 3,000. jazdy, wzięliśmy wielu niewolników. Reprezentant ludu *Gilet* był zawsze na czele żołnierzy. Kilkanaście wozów z rannymi nieprzyjacieli uwięził. Zależaliśmy tu papiery dowodzące, że nieprzyjaciel miał porozumienia z naszymi (niegodnymi tego nazwiska) obywatelami. Mieszkańcy z *Arlon* razem z Austrykami uciekli. *Barrere* czytał potym list z *Lille* pisany d. 19. donoszący, że stanowisko *Catillon*, które dawniej woyska Francuzkie opanowały, od zdrajców nieprzyjacielowi wydane zostało, kilku tych zdrajców połapano, kilku zaś do Austryaków uciekło. — Tych których wzięto kara śmierci czeka, temi którzy uciekli sam nieprzyjaciel pogardzi. — Zawsze zdrajca zle kończy.

Na teyże sessyi uchwaliła Konwencya, aby w Panteonie Francuzkim kolumna z czarnego marmuru wystawiona była, na której złotemi literami mają być wyryte nazwiska obywatelów poległych w obronie oyczyzny dnia 10. Sierpnia 1792. w podobnych monumentach, (rzekł jeden z członków Deputacyi Edukacyney) obywatel Rzymski przedczy wyczytał swe obowiązki i wartość cnoty, jak we wszystkich Księgach prawnych.

Na Sessyi *Jakobinów* d. 17. Kwietnia, stał iakiś obywatel z departamentu *Ardennes* z prośbą, aby dla jego współ Obywateli broń wydana była, dla odpędzenia nieprzyjaciela w tey stronie. Na co się odezwano, iż to do Deputacyi ocalenia publicznego odesłać należy. Prawda rzekł *Collot d'Herbois*, iż go do Deputacyi odesłać trzeba, ale z wyluszczeniem innych powodów, niż te które rzeczony obywatel podaje. Gdyż inaczej mogłoby się zdawać że jest jakie miejsce gdzie nieprzyjaciel bez trwogi mógłby się ukazać, coby dowodziło, że niemamy dość broni i sposobów do odpędzenia płatnych slug tyranów. Jeśli ten, który do nas z petycyą przychodzi, czuje w sobie prawdziwy Patryotyzm, to zapewne nie zastanowił się nad tym co mówił, ani sam niewie czego żądał, a nawet może jest naumyślnie ku temu od nieprzyjacieli naszych zesłany. Możecież dać wiarę temu, aby najmniej niewolnik mógł nas kiedy zastraszyć zaborem krajów naszych? Ten co się go boi, zapomniawszy zapewne, że on ma przed sobą liczne fortece i nieprzelamane zawady, że gdzieby się tylko pokazał nieprzyjaciel, tam natychmiast 100,000. zbroynych ludzi na drodze mu stanie. Na coż więc cała Francya zatrudnia się

robotą falety? Po co Rzplita kuie pioruny, wszyscy Francuzi stali się cyklopami, ustawicznie huk armat i strzelby w probie oblia się o uszy nasze, a byłoby to wszystko na próżno? Jest że to moment, w którym kto rzecz może, iż znajduie się takie miejsce na granicach Rzplitey, gdzieby się niewolnicy despotów zbliżyć mogli bezkarnie. Ządam więc aby podobne petycyce ściśle roztrząsane były.

Z Madrytu dnia 31. Marca.

Osobliwsza iakaś zaraza padła na Generałów Hiszpańskich, iuż trzeci kommandant Hrabia *de la Union* wybierając się do woyska ciężko zachorował. Woysko nasze przez gwałtowne rekrutowanie po całym kraju ma być doprowadzone do 40,000.

Z Bruxelli dnia 23. Kwietnia.

Na d. 21. Cesarz odebrał przysięgę od Stanów Brabanckich. Opisanie ceremoniałów do tego ściągających się, iako nikogo nie interesujące, ani samym Brabanczykom nawet pożyteczne, opuszczamy. D. 17. i 18. zawsze będą pamiętne w dziejach ludzkich iak jest straszny nieprzyjaciel, który swej wolności broni. Bitwa tych dni wiele krwi naszej rozlała, Francuzi niechcąc ustąpić z miejsca, walecznie potykali się i wielu oficyerów dystyngwowanych z naszej strony zginęło. Generał *Pichegru* zebrawszy poruszone dywizye woyska swojego i nowym ie posiłkiem wzmocniwszy uszykował ie do bitwy, która iuż nastąpić miała, ale jeszcze niewiadomo z iakim skutkiem. Armia Francuzka *Ardeńska*, uderzywszy na Generała *Beaulieu*, zapędziła go aż pod armaty *Luxemburgu*, opanowała magazyny nasze i miasto *Arlon*.

Od brzegów Mozelli dnia 26. Kwietnia.

Jeszcze Francuzi stoją w *Arlon*, Generał *Blankensztein* iak nayspieszniej wysłał posiłki Generałowi *Beaulieu*, który przez *Mamern* a dalej koło *Luxemburg* ustawnie się cofając, aż pod *Mersz* zaszedł, gdzie dotąd ma swój obóz.

Z Główney Kwatery Pruskiej w Moguncyi dnia 3. Maja.

Woyska Francuzkie między *Germersheim* i *Spirem* znaczne w ludziach i armatach odebrały posiłki. D. 1. Maja 1200. strzelców Francuzkich i Dragonii, 2. Bataliony piechoty, z potrzebną do tego liczbą armat i iedną kompanią artylleryi letkiej podzieliwszy się na dwie kolumny przedarli się ku *Frankenthal*, chcąc na pozór okolice przyległe rabować a w samey istocie zwrócić uwagę naszą w te miejsca, abyśmy posiłków do *Niderlandów* posyłać nie mogli. Bronili Huzary Pruskie miasta *Frankenthal*, ale nadaremnie, gdyż Francuzi bramy armatnemi wybili kulami, i nieiaką liczbę Huzarów w niewolę zabrali. Równie się nieszczęściło Huzarom *Wurmserowskiemu* między *Mundensheim* i *Ogersheim*. Niemiał iednak nieprzyjaciel inney korzyści nadto, iż wsie *Lambsheim*, *Gerolsheim* i *Hefsheim* wyrabował.

Z Włoch dnia 28. Kwietnia.

Francuzi sypią szanice między *Ormea* i *Garisio*. Ceva ieszcze się im opiera, ale bać się należy, aby korpus woyska skombinowanego na obronę *Saorgio* zostawiony odcięty nie został. Siły repablikańców zwiększone są 4,000. chłopów *Genueńskich*, którzy iak powiadają do *Piemontczyków* urazę mają. Jeśli Francuzom artyllerya ciężka nadejdzie, trzeba się będzie bać o *Turyn*. Szanice ich między górami w 9. głównych punktach panują nad doliną *Ceva*. Spodziewają się, iż stać w nich będą spokojnie, póki niedostaną posiłków i ciężkiej artylleryi. W *Mantui* czynią się przygotowania do opatrzenia mieszkania dla Króla *Sardyńskiego*, który za przybyciem Francuzów zamysła opuścić *Piemont* i szukać bezpieczniejszego miejsca.

Ad N^{um} 7.

D O D A T E K

D O

GAZETY WOLNEY WARSZAWSKIEY.

Z WARSZAWY DNIA 17. MAIA 1794. w SOBOTĘ

Dalszy ciąg czynności Rady Zastępczey tymczasowey pod Naczelnictwem Tadeusza Kościuszki. w dniach, 5, 6, 7, i 8. Maia 1794. Roku.

Dnia 5. Maja. Odpowiedziała Kommissyi Porządk: względem Subalternów do wybierania Poborów wyznaczonych i innych. — Zleciła Kommissyi Porządkowey, ażeby rzeczy Pułkownikowey Czeczerynowey, Büllera Konfilyarza i innych osób do Legacyi Rosyjskiej należących, a pod zabezpieczeniem Narodowym będących własne, na ręce Debolego Konfilyarza, wydać kazała. — Asygnowała na potrzeby wojenne sumę Zł: 36,000. — Wydała Asygnacyą dla Regimentu Gwardyi konney Kor: na Zł: 12,000. — Dla Kommissoryatu wojennego asygnowała Zł: 25,000. — Uczyniła odezwe do Obywateli względem przystawienia do Kommissoryatu wojennego Konia od potrzeby zbywających, z zapewnieniem że wartość takowych w przyszłym Poborze honifikowaną będzie.

Dnia 6. Maia. Wyznaczyła z grona Rady Deputacyą do wydawania Paszportów z przepisaniem dla niey prawideł komu takowe Paszporta wydawać powinna. — Nakazała Bachmińskiemu, ażeby Archiwum zesłany Rady spiskiem Grodzieńskim utworzoney niezwłocznie wydał. — Wydała Asygnacyą do Kommissyi Porządkowey na Zł: 6,000. a to na potrzeby wojenne dla Woyczyńskiego Generała Maiora Wzdwa Rawskiego. — Dała Asygnacyą do Kommissyi Porządkowey zapłacenia Zł: 540. Wedł sztetowi Pułkownikowi woysk Litewskich. — Wyśłała Augustyna Karckiego do Deputacyi Kommissyi Porządkowey Ziemi Łomżyńskiej i Rożańskiej, w celu zięchania do teyże Ziemi i zachęcenia Obywateli do uczynienia Akcesu do Powstania Narodowego, i dopełnienia rozrządzeń Rady, dla uzbroienia zaś Obywateli, piki temuż Karickiemu z Kommissoryatu wydać zleciła. — W tym celu i podobnymże sposobem wysłany Szczepan Swiniarski do Deputacyi Kommissyi Porządkowey Ziemi Liwskiej.

Dnia 7. Maia. Urządziła i postanowiła czas, w którym Sessye Rady, Wydziałów iey, i Kommissyi Porządkowey odbywać się maia. — Wydała Asygnacyą do Kommissyi Porządkowey zapłacenia Zł: 2,817. dla Indżynierów za wymiar Biskupstwa Krakowskiego należące się, a to na ręce Sierakowskiego Pułkownika. — Ustanowiła Deputacyą względem urządzenia Manipulacyi Podatku Rzezi. — Zleciła Kommissyi Porządkowey, ażeby Kasę Policyjną po Jurydykcyi Marzatkowskiej od Motowidła odebraną, Krzysztofowiczowi Kaszlerowi Brukowemu oddała. — Odesłała Piotrowskiego do Wydziału Wojskowego tak końcem odebrania od niego Rekrutów, jako też zdania rachunku z wziętych na sztyftowanie onych pieniędzy, a to z przy-

czynny złożonego przez tegoż Patentu na pułkownikostwo mianego. — Wzięła Exekucyą Uniwersału Deputacyi do uprowadzania żywności i spisanie oneyże u wszystkich Mieszkańców wyznaczoney, wydanego; spisanie żywności tylko do składów zastrzeliwała, i inne środki teyże Deputacyi do iey czynności przepisała. — Na miejsce *Matachowskiego* Referendarza i Konfiliarza Rady, *Działyński* Konfiliarz teyże Rady do Deputacyi dozór nad osobami Dyplomatycznymi Rosyjskimi mającey, oznaczony. — Wydała rezolucyą Profesorom, że i ci od opłacenia poboru na pensye ustanowionego, wyłączeni być nie mogą. — Dała rezolucyą na Memoryał *Ożarówskich*, i ciż w żądaniach swych do Deputacyi dozorczey nad więźniami ustanowionej odesłani. — Pozwoliła Regentom Skarbowym dochodzenia do Archiwum. — Wydała obwieszczenie względem opłacania Moskowskiego. — Nakazała *Kuśkiemu* zdanie rachunku z wziętey na reparacyą Mostu summy, i inne obowiązki temuż przepisała.

Dnia 8. Maja. Dała Rezolucyą Sądowi Kryminalnemu, w każdym czasie odbywania Indagacyi z więźniów i aresztowanych. — Zleciła Kommissyi Porządkowej, ażeby ta *Rytelską* i iey Siostrę, oraz papiery przy nich będące strażą zabezpieczyła. — Przydała osoby do Deputacyi Kommissyiney Ziemi Czerskiej. — Wyznaczyła Deputacyą Kommissyina Porządkową do powiatu Garwolińskiego. — Wydała rezolucyą względem Zastawów osób tych, które o zdradę Ojczyzny są obwinionemi własnych, odebranie tychże *Gautier* Konfiliarzowi Rady zlecone. — Zleciła odebrać Archiwum Metryki Litewskiej i inne papiery od *Domeyka*. — Nakazała aresztować *Ostroroga* i *Tadeusza Staniszewskiego*. — Dała rezolucyą Officerom Korpusu Kadetów, że ci tylko sami iako Woyskowi od Poboru na pensye nałożonego wolnemi być powinni. — Dała przepis Deputacyi Dozorczey więźniów z ustanowieniem iaka expens na utrzymywanie rozgatkowanych więźniów złożona być powinna. — Zleciła Kommissyi Porządkowej wyszukiwanie i doyscie freber po Klasztorach i innych miejscach przez osoby o zdradę Ojczyzny obwinione ukrytych. — Na Memoryał *Wiktoryna Hermana*, żądanie *Ignacego Skulskiego* do Deputacyi Kommissyiney Porządkowej Czerskiej końcem inweptygacyi i zarządzenia odesłała. — Uczyniła rekwizycyą do Władz Zwierzchnich tymczasowych w Prowincyi W. X. Lit. będących, względem obięcia w Administracyą dóbr *Masalskiego, Kossakowskiego* Biskupów, *Zabickiego* Hetmana aresztowanych. — Asygnowała Zł: 15,300. na umundurowanie kompanii Korpusu Artylleryi *Deybla* Pułkownika. — Wydała obwieszczenie względem składania Ofiar w czasie zeszłego Seymu Konstytucyinego zapisanych i ofiarowanych. — Dała rezolucyą względem przemiany freber na pieniądze. Potwierdziła też samą wartość i kurs pieniędzy iaki był dawniej. — Uczyniła odezwę do Akcyonalistów Fabryki Łowickiej, ażeby ci Płotna w teyże fabryce będące na potrzeby Woyska ofiarowali. — Przepisała ordynacyą dla Intendentów Druków nakazującą, aby dopełniał obowiązek przesyłania Rezolucyi i Uniwersałów Rady Woynom Cyrkułowym i innym urzędującym osobom, izby przez nich do wiadomości Publiczney dochodziły. — Dała Rezolucyą Kommissaryatowi Woennemu, względem przyjmowania na potrzebę Woyska Koni w Poborze dawanych. — Zleciła Kommissyi Porządkowej, ażeby ta Deputacye Kommissyine Ziemiańskie o przesłanie freber w ofierze dawanych końcem przebiecia takowych na Monetę rekwirowała. — Obiaśniła Uniwersał względem uchwalonego Poboru wyszły, determinując, że i ci którzy prywatne pensye albo kapitulacye biorą prócz służących, Zł: 505. Pensyi mających, do opłacenia Poboru są obowiązani. — Zaleciła ażeby wszystkie frebra przez Deputacye do obierania ofiar wyznaczone, oraz przez Woynów odbierane do Deputacyi Menniczonej niezwłocznie odsyłane były.

Komisysa Porządkowa Xieństwa Mazowieckiego Ziemi Warszawskiej. — Mając sobie rezolucyą Rady Zastępczey tymczasowey pod naczelnictwem Tadeusza *Kościuszki*, dnia 2. Mca i roku teraźniejszy datowaną, na dniu dzisiejszym przesłaną w słowach: „Rada Zastępcza pod Naczelnictwem Tadeusza *Kościuszki*. Odpowiadając na zapytanie Komisysy Porządkowey Xieństwa Mazowieckiego, względem wybierania poboru teraz przez rezolucyą Rady swey uchwalonego, wspólnie lub nie z podatkiem Raty czerwcowey, ofiary 10. i 20. grosza w miesiącu czerwcu przypadającym, stanowi: iż gdy celem wzmocnienia siły krajowey, któraby powstanie Narodowe skutecznym uczyniła, pomieniony pobor, jako jedyny środek wspólnego Ojczyzny ratunku uchwaliła, tak, że ta nagła potrzeba, podatków ordynaryjnych wstrzymać, ani wybierania ich tamować nie ma, deklaruje; chcąc jednak ulgę przynieść Obywatelstwu, które nie bez uczucia było poprzednio ciągłym nieprzyjaciela prześladowaniem uciśnione, determinuje, ażeby pobor od 1go Maja do ostatnich dni Mca Czerwca, zaś Podatki ordynaryjne Raty czerwcowey, od 1go Lipca, do ostatnich dni tegoż Mca wybierane były; i dla tego załącza Komisysa Porządkowey, ażeby słownie do tego urządzenia, i Obywatelów o składanie podatków obwieściła, i Exaktorom Skarbowym odbieranie ich nakazała; A co do drugiego zapytania względem licytacyów dóbr Królewskich iż póborowi teraz ustanowionemu podlegać nie mogą, deklaruje. Również Rada approbuje opinią Komisysy Porządkowey, tak względem taryfry Roku 1789. która do rozkładu 400,000. Podymnego na Miasto Warszawę użytą być powinna, jako też i względem Taryfry dóbr Ziemiańskich, co do procentów podatkowania oznaczonych, *respectivie* każdej Ziemi i Powiatów za prawidło służyć mających. Oświadcza jednak w tej mierze Rada, iż ktokolwiekby z Miasta Warszawy tąż Taryfją Roku 1789. ukrzywdzonym został, a wczesne o to w czasie w ów czas opisanym zażalenie przez siebie zaniezione okazał, temu allewiacyi sprawiedliwej za poprzedzającą Komisysy Porządkowey indagacyą i opinią, nie ubliży. Co się dotyczy dóbr Chylce dawniej procentowi 30. od sta podległych, że z nich takowy procent słownie do Prawa 1788. płacony być ma stanowi, i exekucyą tego wszystkiego Komisysy Xieństwa Mazowieckiego niezwłocznie poleca; Uznaie również Rada potrzebę wydania przez Komisysą Porządkową obwieszczenia ogólnego, do tych wszystkich osób, które z skarbu publicznego, pensye dla siebie oznaczone mają, a teraźniejszym urządzeniem Rady do podatkowania z tychże pensyi są pociągnięte; ażeby do Exaktorów w Uniwersale oznaczonych zgłosili się, wiele ze skarbu roczney pensyi zyskują; którzyby się zaś z nich w przeciągu dni pięciu do tychże Exaktorów nie zgłosil, tenże pensyą sobie służącą na zawsze utraci, Komisysa Porządkowa mocą sobie od Rady udzieloną zadeklaruje ma. Dan w Warszawie na Sessyi Radney dnia 2. Maja Roku 1794.

(LS.)

Ignacy Wys: Zakrzewski Prez: Rady i Miasta War.

Obwieszcza wszystkich Obywateli, Dziedziców dóbr, i pod jakimkolwiek tytułem Posesforów, iż gdy naglące Rzeczpospolitey ku wzwoonieniu siły zbrojney Narodowej potrzeby, powiększyły gorliwość w Radzie Zastępczey, i do wydania Uniwersalu względem Poboru ofiary tak summy 400,000. z miasta Warszawy, jako 10. i 20. grosza z dóbr Ziemskich i Duchownych, oraz pogłównego żydowskiego w Xieństwie Mazowieckim zachęciły; nie chcąc jednak Rady Zastępcza, aby takowy nakazany Pobor w opłaceniu wraz z zwyczajną ratą Czerwcową, Ofiary 10. i 20. grosza nie stał się dla Obywatelów uciśnieniem, postanowiła: ażeby Pobor od 1go Maja do ostatnich dni Mca Czerwca, zaś Podatki ordynaryjne Raty czerwcowey od 1go Lipca, do ostatnich dni tegoż miesiąca wybierane były, czego dopilnowanie w miejscach *respectivie* swey exakcyi UU: Exaktorom podatków nakazuje.

Również uwiadomia Kommissysa wszystkie osoby pensye ze skarbu publicznego dla siebie oznaczone mające, a terażniejszym urządzeniem Rady Zastępczey do podatowania z teyże pensyi pociągnięte, ażeby do UUr: Exaktorów w Uniwersale powyższym Rady Zastępczey oznaczonych zgłosili się, dla pokazania wiele każda ze Skarbu roczney pensyi zyskuje; któryby zaś z nich w przeciągu dni 5ciu do tychże Exaktorów nie zgłosił się, tenże pensyą sobie służącą na zawsze utraci, Kommissysa z mocy sobie od Rady Zastępczey udzieloney stanowi.

Takowe obwieszczenie, aby niezawodney każdego doszło wiadomości, końcem onego publikowania po Parafiach, i do Akt publicznych podania, Ur: Superintendentowi Prowincyi Mazowieckiey przesłać Kancellaryi Wydziału Skarbowego zaleca. Dan w Warszawie na Sefsyi dnia 3. Maja Roku Pańskiego 1794.

(LS.)

T. Dembowski K. P. X. M.

Zgodno z Oryginalem Jdakulski.

Ofiara Obywatelska na pomnożenie siły zbroyney Narodowej ku nieśmiertelney pamięci w Protokule Ofiar zapisana, a w celu zachęcenia innych Obywatelów do podobney gorliwości do druku podana przez Deputowanych Tarnowskiego i Kuiawskiego.

Stanisław Kicki konia wierzchowego siwego 1. Kuczyński konia gniadego 1. Jacenty Matuszewski i Maciej Naiemski koni 2. Miniecki po nieprzyjacielu koni 2. Jakób Rabbe koni 2. Liknau koni 2. Miniecki powtórnie po nieprzyjacielu koni 2. Antoni Zieliński konia 1. Xiążę Poniatowski Prymas koni 11. Terefsa Raczyńska Ex-Marszałkowa koni 4. Stanisław Kofka Maruszewski konia 1. Jan Jabłoński konia 1. Jan Lanschapth z chomątami koni 3. Plus Kiciński, konia z uździenicą 1. Paweł Kollatorowicz, po Moskalach konia 1. Marcin Nachaiewicz koni 2. Józef Domański konia 1. Manass Haimowicz konia 1. Jan Adam Blum, koni siwych z chomątami Moskiewskimi 2. Tenże Pik Nro: 100. tudzież częłka umundurować, w broń opatrzyć i Lenug na cały Rok zapłacić ofiaruie. Jan Białobrzeński Mecenasa konia 1. Ogiński Podskarbi Litewski koni 4. Tenże Chomąt z Szorami sztuk 12, Pułszorków rzemiennych 7, Leyców rzemiennych par 2. Kantorków z wędzidłami 8. ditto bez wędzideł 11, Uździenic 4, Tręzelek 2. X. Biskup Skarszewski koni 2. Dzieduszycki Generał Poczty koni 2. Jan Zabrowski Żołnierz, po nieprzyjacielu konia 1. Moszyński Marszałek W. Kor: koni 9. Bedliński Adiutant Wydziału Wojskowego konia 1. Tauber Obywatel Warszawski koni 2. Tenże Brykę kowaną z Leytrami i rekwizytami 1, Łańcuchów 4. Liwar 1. Zgrzebło 1. Grzebień 1. Szczotki 2, Siodła 2. Uździenic 2. Chomąta z Nafzelnikami 2. Maźnicę ze Smołą 1. Kubeł do Wody 1. Podkładki do Chomąt 2, Szorów parę 1. Biskup Mafalski koni karych 3. Witalis Przybyłowski konia 1. Rządzicki koni 2. Michał Walicki Podstoli Kor: koni 3. Potocki Kasztelan Lubelski konia 1. Dzbański Szambelan, koni wierzchowych 2. Solary Budowniczy koni 2. Mosiek Szmulowicz z Kutna koni z Bryczką 2. Jan Maryański koni 2. Perfert Obywatel z Kalisza pogorzelec konia 1. Dębowska Kasztelanowa konia 1. Wykowki Kasztelanice koni 2. Kryśtyan Pewłot konia 1. Kryśtyan Kalfus Sekretarz Poczty koni z kantarkami i Szorami z Mosiądzem 2. X. Sierakowski Kułosz Kor: koni 2. Michał Wulfers Konfyliarz Rady koni 3. Dominik Burakowski Regent Rady koni 2. Szymon Kurczewski konia 1. Czempińska Wdowa konia 1. Stanisław Rutkowski Mecenasa konia 1. Kasper Ludwik Dufzeń Pułkownik W. Kor: konia 1. X. Wollowicz Sekretarz Lit: koni 2. Karól Kalimda konia 1. Sierakowski Pułkownik Inżynierów koni 3. Szymanowski Starosta koni 3. Tenże Chomąta 4. z Leycami i kantarki 3. Lelewel Cześnik Liwski, ko-

ni 2. Kaletan Refzczyński po nieprzyjacieliu koni 4. Tenże oddał źrebie iedno. Roż Kof-
fowski Podskarbi W. K. konia 1. Hiż Pułkownik konia 1. [reszta potym]

Z Sztokolmu dnia 29. Kwietnia.

Ofiary patryotyczne idą bardzo szpieficznie z naywiększą po całym Państwie pomyślnością. Same miasto *Gotenburg* w iedney minucie złożyło 20,000. czerw: Wyznaczona Kommissya do *Karlskrony* na uzbroienie flotty składa się z Kontr Admirala *Pake*, Podpułkowników *Ju-
sten* i *Lederström*. Wszystko już iest prawie gotowe do wojny, w której na podeyscia i ambitne zamiary Imperatorowey Rosyińskiej zagniewana Szwecya krzywdy swej pomścić się potrafi, a której deklaracya już nastąpić miała. — W wieży fortecy *Waxholm* gdzie *Eren-
strohm* był kommandantem, znaleziono szkatułkę z listami syna iego, z których cały plan spi-
sku wyiaśnia się. *Erenstrohm* naygłównieysza sprężyna tey zmowy był na inkwizycyi u dwor-
u, poczym wnet sztafety po całym Państwie rozefano dla przytrzymania ieszcze wielu osób,
między którymi Pułkownik *Aminof* ma bydź naywinnieyszy.

Z Niderlandu dnia 30. Kwietnia.

Generał Francuzki *Pichegru* po bitwie na d. 17. i 18. t. m., cofnąwszy się za *Sambrę* i *Oisę* rzeki, wzmocnił armią swoję świeżym woyskiem po części z garnizonów fortec *Pikar-
dyi* złożonym, i rozpoczął nowy attak przeciw Xięciu *Cobourgowi* na d. 26. t. m. uderzając nań we cztery kolumny, z których każda z 25,000. ludzi złożona była. Bitwa ta na równi-
nach *Kambresis* stoczona, długo z naywiększą z obu stron zaciętością trwała, aż nakoniec zwy-
cięstwo na stronę sprzymierzonych deklarowało się, a Francuzi cofnąć się musieli utraciwszy podług raportów od woysk skombinowanych do 6000. ludzi tak w zabitych iako i ranionych, tudzież 60. armat i kilka chorągwi. Wzięli Cefarscy wiele niewolnika między którymi Generał *Chappny* znajduje się. Woyska skombinowane wielką także poniosły szkodę chociaż iey nigdy zagraniczni gazeciarze należycie niewyszczególniają. Rapporta zaś Francuzkie albo nas późno albo wcale nie dochodzą, Kawalerya Angielka wiele ucierpiała, Generał iey *Monzxl* i wiele innych znacznych Officerów Angielskich poległo. Ze strony Cefarskiej strata Officerów nie iest zupełnie wiadoma, to tylko pewno, że Pułkownik *Michałowicz* poległ, a Generał *Alwinzy* ciężko raniony został. Ogółem legło skombinowanych na placu 1500. a 1700. ranio-
nych było. Dzień ten iednak nie był dla nich naypomyślnieyszy, gdyż z inney strony Gene-
rał *Clairfait* ściągawszy swe siły z pod *Lille* nad *Szelde* dla obserwowania fortec *Bouchain* i *Douay* odebrał wiadomość, iż nieprzyjaciel od *Dornik* aż do *Nieuport* przedarł się. Generał Francuzki *Alain* stanąwszy ieszcze na d. 25. w 800. ludzi przed *Furnes* przymusił garnizon tamieczny z *Helsów* i Emigrantów złożony do opuszczenia miasta; a potym wielkie kontrybu-
cye na cały kraj aż do *Nieuport* nałożył. Drugie korpus nieprzyjacielskie przedarło się koło *Hondschooten* opanowało miasto *Loo*, spuścizyło wszystko ogniem i mieczem w *Alwoeringhem*, *Alsendam*, *Polinkhore* aż do *Dixmudy*. Inna dywizya z 20,000. złożona, zbliżyła się pod *Tpern* dla bombardowania miasta tego. Czwarta nakoniec kolumna z *Lille* wyszedłszy, ude-
rzyła na oboz oszańcowany pod *Moueron*, z taką natarczywością, iż kommanderujący w nim Generał Hanowerski *Walmoden* musiał cofnąć się za *Lys* rzekę ku miastu *Dornik*; poczym śmia-
ły nieprzyjaciel przefzedł rzekę *Lys* i stanął pod miastem *Cortryk*, które za wyrzuceniem kilku granatów, w ręce iego przefzło. Miasta obronne *Menin* i *Tpern* trzymają teraz Francuzi w o-
bleżeniu. Straciliśmy kilka magazynów i nieco armat, ale szkoda nasza może bydź większą, iesli nieprzyjaciel dłużej w *Cortryk* zabawi, gdzie wielki teraz odprawiał się iarmark, a mno-

Stwo towarów ze wszystkich Prowincyi było zwiezionych. Strach ogarnął nadgranicznych mieszkańców, którzy zabierając co tylko mieli najlepszego ku *Gent* i *Oudenarde* puciekali. — Skutkiem batalii od Generała *Pichegru* na d. 26 nam wydanej, było, iż mała forteca *Landrecy* od 48. moździerzy i 54. ciężkich armat bombardowana widząc się już w trzeciej części w przynę obroconą, po mocnym oporze poddać się musiała d. 30. Kwietnia. Garnizon z 5,000. ludzi złożony, poszedł w niewolę. Dobycie tej małej forteczki przyniosło straty kombinowanym do 1,500. ludzi tak w zabitych iako i ranionych. Załowano najwięcej Porucznika Artyleryi *Smitha*, który miał wiele biegłości w sztuce wojkowej posiadać.

Z Turynu dnia 16. Kwietnia

Dowodzcą spelszley w *Neapolu* rewolucyi był nieiaki *Jordan* Profesor Matematyki. Przykładali się do niej zbiegli Toulonczycowic, a na ich czele był obywatel Francuzki *Maheu*. General *Aiton* pokazał się bardzo czynnym gdyż za pomocą jego rozrządzeń największa część osób wchodzących do zмовy z papierami przytrzymane zostały. Chociaż wspomniona zмова odkryta została, Francuzi jednak na niej korzystają, bo woyska Neapolitańskie okazawszy dowody nieposłuszeństwa zostaną się w kraju i nie wzmocnią już armii Włoskiej, która złączona z Austryakami w *Piemencie* i *Lombardyi* walczyć z nimi będzie.

Listy z Rzymu donoszą, że w mieście tym chodzą pogłoski o przywróceniu Zakonu Jezuitów. Już o to wiele znacznych osób wnosiło instancje do Papieża, iako to: Panie Francuzkie (*Mesdames de France*) a teraz raczej Panie Włoskie, Kardynał *Mauri* i inni podobni temu Pralaci. Wiadomo także, iż Xże *Parmy* gorącym jest obrońcą reguł S. Ignacego i że izkoły w swych państwach w ręce *Loiolistów* oddał.

Z Szwajcar dnia 16. Kwietnia.

W okolicy *Erguit* należącey do Biskupstwa *Bazylijskiego*, maxymy Francuzkie podobają się mieszkańcom najwięcej protestantom, i tak mocno wkorzenione zostały, iż wystali Deputacyą do *Paryża* prosząc konwencyą, aby kraj ich do Rzęplitey Francuzkiej mógł być wcielony. Na petycyi gdzie 500. osób podpisanych było, dzieci nawet kładły swoje imiona. Kraj *Gryzonów* ustanowił u siebie zgromadzenie narodowe zupełnie na wzór Francuzkiego, w mieście *Kar*, które na dzień 12. Maja miało uchwalić trybunał rewolucyjny.

Z Liworno dnia 16. Kwietnia.

Jeszcze niezbywa Anglikom na chęci dobywania *Bastyi*, rozpoczęli byli i teraz atak, ale niepomysłnie, bo jedna ich fregata od rozpalonych kul Francuzkich spłoneła, a kilka innych okrętów tak już było popłutych, iż ie Angliey sami spalili. — Woyska Francuzkie we Włoszech do 75,000. mocne mają dostać w posilku 10,000. kawaleryi.

Z Genui dnia 22. Kwietnia.

Już się doniosło, że Francuzi weszli na grunta Rzęplitey *Genueńskiej*, uczyniwszy wprzód następującą deklaracyą do iey mieszkańców:

„Równość, Braterstwo, Wolność. „

Reprezentanci Ludu Francuzkiego przy Armii Włoskiej, do Ludu Genueńskiego.

Lud Francuski uwiadomiony o projektach tyranów, których ma do zwalczenia i pokonania, ze strony Włoch, równie iak o ich zamiarze, stania się panami krajów *Genueńskich*, aby ie potym w ręce despoty *Piemontskiego* oddali, a tym sposobem ułatwili sobie drogę do przedarcia się na grunta Rzęplitey Francuzkiej, widzi konieczną potrzebę uprzedzić zamachy nieprzyjaciół swego szczęścia i niepodległości, a tym końcem wprowadza woyska swoje do niektórych Rzęplitey *Genueńskiej* Prowincyi.

Oświadczają przez reprezentantów swoich, iż niewstępując w ślady nikczemnych Anglików, którzy depcąc prawa Narodów i prawa najsświętsze ludzkości, nie wzdrygali się zarzynać, w porcie Genueskim pod doniosłością armat wałowych, Republikantów Francuzkich, którzyby u rządu najdzikszego protekcją znaleźli byli, oświadczają, iż najsłodszej neutralności prawa świętobliwie szanować będzie.

Widok wojsk Republikantkich nie powinien trwożyć Genuczyków. Francuzi walcząc przeciwko tyranom, którzy bezrozumny zamiar wtłoczenia na nich iarczma niewoli powzięli, są zawsze przyjaciółmi Narodów. Genuczycy znajdują w każdym obrońcy wolności, przyjaciela życzliwego i szczerego, tak, iak każdy Francuz znajdzie ich dla siebie ludzkich i gościnnych. —

Francuzi szanują prawa Narodów, ich ustawy, zwyczaje i opinie nawet. Żądają widzieć Narody szczęśliwemi, ale szczęścia im tego narzucać nie chcą. Zasady rządu, który sobie utworzyli są: *Równość i Wolność*. U nich cnota i zdarność tylko znajdują szacunek, a nieszczęście i starość wsparcie. Chcąc się zasłużyć u Narodu, trzeba być sprawiedliwym, dobroczynnym i cnotliwym. Złe obyczaje z Francyi odrodzonej wygnane zostały wraz z hordą naieźdników, którzy nieustannie Naród wspaniały i ludzki tyle czernią, ile sami popełniają zbrodni. Naród Francuzki karze zbrodnią, a nadgradza cnotę według praw, do wszystkich obywateli bez wyłączenia równie stosownych. Granice gruntów jego są granicą rewolucyi i egzekucyi praw jego. —

Obywatele Genuescy! złośliwi ludzie szukać zapewne będą zakłócenia naszej przyjaźni. Jeśliby odrzutek iaki w wojsku, zapomniawszy narodowych maxym, niezgodne z niemi okazał postępek, zaślizycie skargi wasze do Reprezentantów ludu! oni odkryją w tych ludziach nieprzyjaciół rewolucyi, nieprzyjaciół braci wraz z niemi wojujących, postrzegą w nich interesowność do zamięszania tej zgody, która między ludem Francuzkim i Genueskim trwać powinna. Zemszczą się za krzywdę waszą i krzywdę oraz narodowi Francuzkiemu wyrządzoną. Wy z waszej strony oddawajcie równie surową i ścisłą sprawiedliwość Francuzom, a tak dobra harmonia i zgoda między dwoma narodami będące, nienaruszonemi zostaną.

Dat w Nicei 10. Germinal (30. Marca 1794.)

Do tej Deklaracyi przyłączona była odezwa do Wojska iak następuje:

Wolność, Równość.

General dywizyi Mafseny do swoich Kolegów w armii Włoskiej.

Kochani Koledzy! Już się zbliża moment, gdzie trzecią Kampanią rozpocząć mamy; moment ten ile jest straszny dla nieprzyjaciół naszych, tyle życzliwy dla obrońców wolności, gdyż on zapewni Rzpltey Francuzkiej zwycięstwo zupełne nad naiemnymi slugami tyrań Sar-dyńskiego. Lecz zwycięstwo to nie będzie pożyteczne i chwalebne, i nie potrafi nam zapewnić innych, jeśli splamione zostaną, przez wykroczenia iakie żołnierza republikańskiego. Nie-tykalność osób i majątków, i najsurowsza karność zachowane być powinny. Owoż waleczni koledzy! obowiązki, które zaprzysięgliście dopełniać. Wątpić o ich wykonaniu, byłoby to u-ymować wam prawdziwego męstwa i patriotyzmu; obchodźmy się i szanujmy siadające nam Narody, a mianowicie Genuczyków przyjaciół i wiernych sprzymierzeńców naszych, iak własnych braci. Są to najpierwsze obowiązki, których dopełniając, łatwo obalemy despotyzm i zawładniemy nieprzyjaciół naszych. Owoż waleczni koledzy, czego po nas Ojczyzna i

prezentanci, pod których okiem potykać się będziemy po nas żadaia. Przeto z ufnością przypominam tu officerom i żołnierzom wzajemne ich obowiązki. Jako żołnierz i Generał wypełniać będę mężnie moje, bo te są nierozdzielne od waszych. Nierozumiem, aby się znalazł iaki winowayca, ale ieśliby taki się zdarzył, poczytany będzie za zdraycę i nieprzyjaciela oyczyny, i stosowną do tego podług rygoru praw poniesie karę.

Wasz brat Mafsen.

Kommissya Porządkowa Xięstwa Mazowieckiego.

Gdy znaczną część majątku Żydów Chaima Lalko, Jozefa Lewkowicza i Dawida Königsbergera przez tychże z Zonami za granicę wysyłałą była, i ta od Rogatek zwrócona na Komorze Rzeczypospolitey iest złożoną, a doniesiono iest Kommissyi, iż ciż Żydzi są wielu tu teyszym Obywatelom dłużnemi, Przeto uwiadomia Kommissya wszystkich Kredytorów tychże Żydów, aby się do Kommissyi swoiey zgłosili, końcem załatwienia swoich interesów z temiż Żydami, których Osoby są *ad interim* aresztem zabezpieczone, o czym Woyci Cyrkułów *respectivè* obywatelów w Cyrkułach swoich mieszkających nieodwłocznie uwiadomią. Dan na Sefsyi Kommissyi Porządkowej dnia 13. Maia 1794. R.

(MP.)

T. Dembowski K. P. X. M.

Moraczewski Regent.

W Numerze 6tym gazety niniejszey między ofiarami na potrzeby woyskowe u Krzysztofa-wicza składanemi znajduia się omyłki następujące, to iest: mylnie się wyraziła ofiara Jozefa Konderfskiego który wraz z Siostrą rodzoną Wiktoryą złożył złotych 400. nie zaś 200. — Franciszek Mniszek nie zaś Mniszech Ex-Marz: dał złotych: 900. — Straszer dał Złot: 1800. nie 500. — Lanckorońska Kasztelanowa Połoniecka wraz z Granowką siostrą swoją nie Grabowką iak mylnie stoi w przeszłej gazecie, ofiarowały czerw: złotych. 300.

DONIESIENIA.

W Poniedziałek dnia 12. Maia zginął Wexel na fl: 900. Hollend: tenże Wexel był od Pana Dawida van Lennep w Smirnie pod dniem 10. Febr anni cur: na Pandw Hubest i Komp: w Rotterdamie wydany czyli trasowany, do zapłacenia w Amszterdamie, z terminem 31. dziei po widzeniu. Ktoby takowy Wexel znalazł lub onim wiedział, niechay go odda do Kantoru Teppetowskiego a odbierze nadgodę, oraz upewnia się iż ten Wexel nikomu na nic się nie przyda gdyż iuż takowe dyspozycye uczyniono, że tam nie będzie zapłacony.

U JPana Nahke w ruteyszym Saskim Porcellanowym Magazynie, nadeszły wcale świeże następujące prawdziwe Mineralne Wody, iako to:

<i>Seydzyska gorzka</i>	Butelka po Zł: 6.	<i>Spaska</i>	Butelka po Zł: 7.
<i>Selcerska</i>	Butelka po Zł: 5.	<i>Egierska</i>	Butelka po Zł: 10.
<i>Pyrmontska</i>	Butelka po Zł: 8.	<i>Altwasserska</i>	Butelka po Zł: 6.

Jeszcze można dostać tamże *Seydzyskiey* gorzkiey Soli w zapieczętowanych Pakietkach dwa i trzy maiające po gr: 10. *Saskiego* pachnącego Mydła z gorzkiey Migdałów zrobionego, w flaszce po Zł: 3.

Ludwik Fietta ma honor donieść Publiczności, iż Magazyn Kopersztrychów Angielskich, który do tych czas zostawał w Kamienicy Minkenbeka naprzeciwko bramy Krakowskiey, przeniesiony teraz iest do Kamienicy Cadera na Krakowskim Przedmieściu pod Nxm 437. na pierwsze piętro.